

30 lat walki
Francuskiej Partii
Komunistycznej
str. 2

Utworzenie
Rady Ustawodawczej
drogą do zjednoczenia
Niemiec
i utrwalenia pokoju
str. 2

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 355 (1274)

GDANSK, ŚRODA 27 GRUDNIA 1950 R.

CENA 15 GROSZY

NOWY TRIUMF

pokoju gospodarki Związku Radzieckiego
Przemysł węglowy, naftowy oraz energetyczny
wykonali przed terminem plan pięcioletni

MOSKWA PAP. Prasa radziecka opublikowała meldunki: ministra przemysłu węglowego ZSRR — A. Zasiadko, ministra przemysłu naftowego ZSRR — N. Bajbakowa i ministra elektrowni ZSRR — D. Zimerina na ręce Józefa Stalina o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych w 1950 roku — ostatnim roku powojennej 5-letki stalinowskiej.

Górnicy kopalń Ministerstwa Przemysłu Węglowego zakończyli w dniu 11 grudnia br. roczny plan wydobycia węgla przewidziany w 1950 roku — w ostatnim roku 5-letki powojennej. Górnicy radzieccy zobowiązali się

wydobyc dodatkowo do końca roku około 14.000.000 ton węgla ponad plan

Minister Zasiadko stwierdza w artykule opublikowanym na łamach dziennika „Prawda”, że przeciętny poziom wydobycia węgla w ciągu doby, przewidziany planem 5-letnim na rok 1950 osiągnięty został już w roku 1949. Przedterminowo wykonany plan 5-letni przodujące zjednoczenia węglowe „Donbasancracyt” i „Rosłowugol” w Zagłębiu Donieckim, „Kemerowugol” w Zagłębiu Kuźnieckim, „Karaganda Ugol” oraz Zjednoczenia Węglowe Uralu i Zagłębia Podmoskiewskiego. Przemysł węglowy ZSRR pod względem ilości wydobycia paliwa zajął drugie miejsce na świecie, wyprzedzając poważnie europejskie kraje kapitalistyczne.

W dalszym ciągu artykułu mi-

nister Zasiadko podkreśla poważne sukcesy w odbudowie Zagłębia Donieckiego, które zostało całkowicie zniszczone przez okupantów faszystowskich. Kopalnie zagłębia zostały odbudowane na wyższym poziomie technicznym i wyposażone w najbardziej nowoczesny sprzęt. Wydobycie węgla w Zagłębiu Donieckim przewyższyło poziom przedwojenny w listopadzie br. o 10 proc.

W masowej skali pojawiły się w kopalniach kombajny węglowe, węgłarki, maszyny do ładowania węgla i wiele innych urządzeń ułatwiających pracę górników i zwiększających wydobycie. Równoległe z wyposażeniem przemysłu węglowego w nowy sprzęt techniczny, polepszały się nieustannie warunki mieszkaniowe górników. W ciągu 5-letki powojennej górnicy radzieccy otrzymali ponad 3.000.000 m kw. powierzchni mieszkalnej, setki nowych pałaców kultury, klubów, szpitali, żłobków itd.

Radziecki przemysł naftowy wykonał roczny plan produkcji do 10 grudnia br. Do końca roku pracownicy przemysłu naftowego dadzą dodatkowo 2.200.000 ton ropy naftowej.

Omawiając wielkie zwycięstwo przemysłu naftowego ZSRR, minister tego resortu — N. Bajbakow stwierdza na łamach „Prawdy”, iż wiele zjednoczeń przemy-

ślu naftowego jak „Baszniet”, „Kubyszewiet”, „Krasnodarniet”, „Turkmeniet”, „Grozniel” i inne zakończyły wykonanie planów 5-letnich w 1949 roku.

Minister Bajbakow stwierdza, że zniszczone w czasie wojny szyby naftowe i rafinerie w kraju Krasnodarskim, Groźnym i na Ukrainie zostały całkowicie odbudowane. W myśl wskazań wielkiego wodza narodu radzieckiego — Stalina stworzono na wschodnich terenach ZSRR potężną bazę naftową, której znaczenie staje się z każdym rokiem coraz poważniejsze.

Minister Bajbakow zwraca uwagę na ogromne znaczenie stosowanej obecnie w ZSRR potężnej metody eksploatacji szelfów naftowych oraz na eksploatację terenów naftowych w strefie nadbrzeżnej Morza Kaspijskiego.

Elektrownie ZSRR zakończyły 22 grudnia br. wykonanie rocznego planu w zakresie produkcji energii elektrycznej. Do końca roku bieżącego elektrownie dadzą ponad plan 4.720.000 kw/godz. energii elektrycznej.

W wyniku wykonania planu odbudowy i rozbudowy elektrowni w tych rejonach, które uciepły w latach wojny, produkcja energii elektrycznej na tych obszarach wzrosła w roku 1950 o 40 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym.

Naród francuski protestuje przeciwko wskrzeszeniu Wehrmachtu

Przygotowania do referendum w całym kraju

GENEWA PAP. Z Paryża donoszą, że Francuski Związek Bojowników o Pokój i Wolność ogłosił następującą odezwę:

Związek Bojowników o Wolność i Pokój występuje z inicjatywą przeprowadzenia w całej Francji referendum, by naród mógł się wypowiedzieć przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Nasze ruiny, nasze ofiary i nasi męczennicy wzywają naród francuski do wypowiedzenia się w sposób jak najbardziej kategoryczny przeciwko odbudowie Wehrmachtu.

FRANCUZI! wzywamy Was do stanowczego protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Cały naród powinien wziąć udział w referendum, każdy Francuz i każda Francuzka powinni podpisać protest w tej sprawie. W każdym miesiącu, w każdym przedsięwzięciu, w każdym domu, w każdej wsi, powinny powstać komitety, które podsumują i ogłoszą wyniki referendum oraz złożą je deputowanym do Zgromadzenia Narodowego.

FRANCUZI! wzywamy Was do masowego udziału w tym referendum. Niech cały świat usłyszy głos protestu narodu francuskiego.

Wszystkie francuskie dzienniki demokratyczne ogłosiły następujący tekst protestu, pod którym Francuzi i Francuzki będą składali swe podpisy:

Remilitaryzacja Niemiec zachodnich, na którą rząd wyraził zgodę,

oznacza znaczne wzmoczenie niebezpieczeństwa wojny i zagraża bezpieczeństwu Francji. Wszyscy Francuzi mają prawo i powinni wypowiedzieć się w tej sprawie. Wszyscy Francuzi protestują przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Manifestacja jednomyślności radzieckiego społeczeństwa

Wspaniałe zwycięstwo wyborcze stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych

MOSKWA. PAP. W atmosferze ogromnego entuzjazmu i wielkiej aktywności politycznej odbyły się dnia 24 grudnia br. w ZSRR wybory do rad terenowych delegatów ludu przetrwającego w 7 republikach związkowych kraju radzieckiego — w Uzbekistanie, Azerbejdżanie, Moldawii, Kirgizji, Tadżykistanie, Armenii i Turkmenii.

Wybory do rad terenowych — stały się świętem całego narodu radzieckiego. Miasta i wieś przybrały oświeczone są. Na długo przed rozpoczęciem wyborów zaczęły gromadzić się przed lokalnymi komisjami wyborczymi tłumy ludności.

W stolicy Uzbekkiej SRR — Taszkencie, już o godzinie 12 w południe głosowanie zostało zakończone w większości okręgów wyborczych. Ogromny entuzjazm panował w tym okręgu, z którego do Rady Obwodowej Taszkentu i Rady Miejskiej kandydował Józef Stalin. W Taszkencie kandydowali również najbliżsi współpracownicy Stalina: Mołotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Mikołaj, Bułganin, Kaganowicz, Andrejew, Chruszczow, Kosygin, Szewnik, Susłow, Ponomarenko i Szkiriatow.

Wśród kandydatów znajdowali się najlepsi synowie i najlepsze córki narodu uzbekiego — przewodniczący Uzbekkiej Akademii Nauk — Sarymsakow, znakomity hutnik — Adytow, artystka ludowa Uzbekistanu — Trugunbajewa i inni.

Do godz. 14 w Taszkencie głosowało 95 proc. wszystkich zarejestrowanych wyborców.

meldunki z Moldawii, gdzie w ciągu kilku pierwszych godzin po otwarciu lokali wyborczych oddało swe głosy 80 proc. zarejestrowanych wyborców.

Wśród powszechnego entuzjazmu upłynęły wybory w Tadżykistanie, w Turkmenii, Kara-Kalpackiej Republice Autonomicznej, wchodzącej w skład Uzbekkiej SRR oraz we wszystkich innych miejscowościach 7 republik związkowych.

Wybory do rad terenowych stały się manifestacją jednomyślności moralno - politycznej społeczeństwa radzieckiego, manifestacją jego oddania dziełu partii Lenina — Stalina, dążenia do pokojowej i twórczej pracy, manifestacją gotowości do walki o dalsze zwycięstwa i sukcesy gospodarki narodowej.

„Tydzień mobilizacji w obronie pokoju” we Włoszech

RZYM PAP. Sekretariat Włoskiego Komitetu Obronców Pokoju powołał decyzję w sprawie przeprowadzenia w kraju, zakrojonej na szeroką skalę, kampanii walki o pokój, bezpieczeństwo i niezawisłość Włoch. W drugiej połowie stycznia odbędzie się „Tydzień mobilizacji narodowej w obronie pokoju”.

Życzenia KC PZPR w 30-lecie Francuskiej Partii Komunistycznej

WARSZAWA PAP. Z okazji 30 rocznicy powstania Francuskiej Partii Komunistycznej, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał następujące pismo:

Do KOMITETU CENTRALNEGO FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam najserdeczniejsze życzenia i braterskie pozdrowienia z okazji 30 rocznicy powstania Waszej partii.

30 lat temu, natchniona przykładem Wielkiej Rewolucji Październikowej wielkość historycznego Kongresu w Tours zerwała z oportunizmem i utworzyła partię na podstawach marksizmu-leninizmu.

Przez 30 lat swego istnienia partia Wasza wychowywała masę ludową w duchu wierności dla sprawy Lenina-Stalina, w duchu proletariackiego internacjonalizmu. Tysiące robotników polskich, którzy w okresie przed II wojną światową znaleźli się we Francji w poszukiwaniu pracy, stali się dzięki Waszej partii niezłomnymi bojownikami proletariackimi i gorącymi orędownikami przyjaźni polsko-francuskiej, którą następnie przypieczętowali krwią wspólnie przelaną z francuskimi towarzyszami broni w walkach przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

Historyczną zasługą Francuskiej Partii Komunistycznej, kierowanej przez towarzysza Maurice Thoreza, była i jest jej stała walka o pokój, związana nierozdzielnie z jedną stroną z walką o prawdziwą niepodległość i wolność Waszego pięknego kraju, a z drugiej strony — z walką przeciwko kolonializmowi i uciskowi narodowemu. Masę ludową Polski pamiętającą dobrze, że Wasza partia jako jedyne stronnictwo francuskie występowała zdecydowanie przeciwko haniebnej polityce Menthelima i wysłania się na czoło walki zbrojnej z najeźdźcą hitlerowskim i jego lokajami z Vichy.

W walce z okupantem hitlerowskim komunisty francuscy okazali całą swą braterską, czerpiąc się do tej walki z głębokiego umiłowania swej ojczyzny i jej ludu, z głębokiej wiary w zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskim agresorem, z głębokiego przywiązania i miłości do wodza proletariatu międzynarodowego Józefa Stalina. W bojach o wolność ludu francuskiego padło dziesiątki tysięcy bohaterów członków Waszej partii, która zyskała zaszczytne miano „partii rozstrzelanych”.

W chwili obecnej kiedy imperialiści amerykańscy, natchnieni i następcy hitleryzmu, snują szaleńcze plany panowania nad światem i w tym celu czynią gorączkowe przygotowania dla rozpoczęcia nowej wojny światowej, Wasza partia prowadzi walkę ludu francuskiego o wolność, o odzyskanie zapędzonej dziś obcym interesom niepodległości narodowej, o pokój. Hasło rzuczone przez Waszego wielkiego przywódcę Maurice Thoreza, że „naród francuski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu” — nabiera specjalnego znaczenia w chwili obecnej, stanowiąc groźne ostrzeżenie dla imperialistycznych awanturników wojennych.

Remilitaryzacja Niemiec zachodnich, odbudowa niehitlerowskiego Wehrmachtu, jest poważnym niebezpieczeństwem zarówno dla narodu francuskiego jak dla narodu polskiego, jest zamachem na pokój Europy. Mobilizując szerokie masy ludu francuskiego przeciwko odbudowie machiny wojennej w Niemczech zachodnich, partia Wasza spełnia znowu swój szczytny obowiązek patriotyczny i internacjonalistyczny.

Wasza walka przeciwko brudnej wojnie w Indochinach, przeciwko kolonizacji Francji przez imperialistów amerykańskich, przeciwko przekształcaniu Francji w bazę wojenną imperialistów, przeciwko jawnym przygotowaniom wojennym na terytorium Francji — stanowi olbrzymi wkład do walki o pokój, która prowadzi całą postepową ludzkość pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina. Dziś Waszej ofiarnej pracy dla dobra ludu francuskiego i pokoju świata, partia Wasza stała się potężną siłą, która budzi nienawiść i strach wrogów pokoju i ludzkości.

Jesteśmy głęboko przekonani, że Wasza partia pod kierownictwem Waszego Komitetu Centralnego i jej sekretarza generalnego Maurice Thoreza — w imię pokoju i suwerenności narodowej Francji — zniweczy plany imperialistycznej agresji, wyzwoli naród francuski z jarzma imperialistów i ich agentów i poprowadzi go ku „śniewającym jutrzniom”, ku pokojowi, ku szczęściu, ku socjalizmowi.

NIECH ŻYJE PRZYJAŹN MIEDZY NARODAMI FRANCJI I POLSKI! NIECH ŻYJE FRANCUSKA PARTIA KOMUNISTYCZNA! NIECH ŻYJE SEKRETARZ GENERALNY FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ MAURICE THOREZ! NIECH ŻYJE SOLIDARNOSĆ NARODÓW W WALCE O ZNIWECZENIE AGRESJI! NIECH ŻYJE ZWIĄZEK RADZIECKI — TWIERDZA POKOJU I NIEPODLEGŁOŚCI LUDÓW! NIECH ŻYJE WIELKI STALIN!

KOMITET CENTRALNY
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich powołany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Prof. Dembowski członkiem Komitetu

MOSKWA PAP. Jak wiadomo, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z dnia 20 grudnia 1949 r. ufundowało międzynarodowe nagrody stalinowskie „za utrwalenie pokoju między narodami”. Na mocy tego dekretu międzynarodowe nagrody stalinowskie „za utrwalenie pokoju między narodami” przyznawane są corocznie przez Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, powołany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z przedstawicieli demokratycznych sił różnych krajów świata.

Dnia 22 grudnia br. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołało do życia Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich w następującym składzie:

Przewodniczący Komitetu — rzeczywisty członek Akademii Nauk ZSRR, prof. Uniwersytetu Moskiewskiego DIMITR SKOBELEW; zastępcy przewodniczącego — przewodniczący Chińskiego Związku Pracowników Literatury i Sztuki prof. KUO MO-ŻO, pisarz francuski LOUIS ARAGON; członkowie Komitetu — pisarz duński MARTIN ANDERSEN NEXØ, prof. Uniwersytetu Londyńskiego JOHN BERNAL, prof. Uniwersytetu Łódzkiego JAN DEMBOWSKI, pisarz niemiecki BERNHARD KELLERMANN, prof. Uniwersytetu w Padwie, deputowany do parlamentu CONCETTO, pisarz chilijski PABLO NERUDA, pisarz rumuński, członek Akademii Nauk MIHAIL SADOVEANU, sekretarz generalny Związku Pisarzy Radzieckich ALEKSANDER FADIEJEW oraz pisarz radziecki ILIA ERENBURG.

Cała Korea Północna wyzwolona

Klika Li Syn-mana ucieka z Seulu

Wojska ludowe zmusiły napastnika do opuszczenia przyczółka w Hynnam

PEKIN PAP. Ogłoszony w Phenian 25 bm. komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasto Hedžu (port na północnym wschodzie od 38 równoleżnika) otaczając i likwidując w toku ofensywy cofające się oddziały nieprzyjacielskie. Według niekompletnych danych w czasie walk wzięto do niewoli ok. 400 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich. Zdobyto również wiele sprzętu wojennego.

W chwili obecnej oddziały Armii Ludowej w dalszym ciągu na wszystkich odcinkach frontu wypierają wojska nieprzyjacielskie.

LONDYN PAP. Korespondenci agencji zachodnich donoszą, że wojska amerykańskie ewakuowały całkowicie przyczółek w Hynnam na wschodnim wybrzeżu Korei. Korespondenci stwierdzają, że w chwili obecnej cała Korea północna jest wyzwolona od wojsk amerykańskich i wojsk południowokoreańskich.

Agencje zachodnie donoszą, iż Kli Li Syn-man wydał rozkaz o ewakuacji Seulu. „Rząd” południowokoreański oraz członkowie marionetkowego zgromadzenia narodo-

wego pośpiesznie wyjeżdżają na południe.

PEKIN PAP. Jak donosi Koreańska Agencja Telegraficzna, partie polityczne i organizacje społeczne, wchodzące w skład Jedynolitego Demokratycznego Frontu Patriotycznego Korei wywiosowały do chińskich partii demokratycznych pismo, w którym wyrażają ochotnikom chińskim wdzięczność za pomoc udzielaną narodowi koreańskiemu broniącemu swej ojczyzny przeciwko agresji amerykańskiej.

Podżeganie do wojny - zbrodnia

Ustawa o obronie pokoju uchwalona przez parlament Bułgarii

SOFIA. PAP. Na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej przyjęto ustawę o obronie pokoju.

W myśl tej ustawy propaganda wojenna uważana jest za najcięższą zbrodnię, wymierzona przeciwko pokojowi i narodom.

pagandą wojenną ustawa przewiduje karę dożywotniego więzienia. Osobom, które współdziałały w dokonaniu przestępstwa przeciwko pokojowi, wymierzone zostaną kary więzienia do 15 lat. Osoby, skazane w myśl ustawy o obronie pokoju pozbawione zostają wszelkich praw, a ich imię nie zostaje skłaniane.

Utworzenie Rady Ustawodawczej drogą do zjednoczenia Niemiec i utrwalenia pokoju

Artykuł premiera Grotewohla na łamach „Neues Deutschland”

BERLIN PAP. Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl zamieścił na łamach „Neues Deutschland” artykuł, w którym podkreśla konieczność jak najszybszego utworzenia ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej oraz wykazuje bezpodstawną argumentację wysuwanych przeciwko odbyciu rozmów między przedstawicielami Niemiec wschodnich i zachodnich.

Otto Grotewohl stwierdza na wstępie, że od chwili wysłania listu do Adenauera w dniu 30 listopada r. otrzymał dziesiątki tysięcy listów, depeesz, rezolucji i deklaracji z całych Niemiec, popierających wysunięte przez niego propozycje i wyrażających nadzieję, że wkrótce podjęte zostaną pierwsze kroki w kierunku nawiązania porozumienia między Niemcami zachodnimi i wschodnimi.

Premier NRD podkreśla, że dotychczas odmawiał udzielania wywiadów w tej sprawie, o które zwracali się liczni dziennikarze niemieccy i zagraniczni, albowiem chciał dać Adenauerowi możliwość wypowiedzenia się w poruszonych przez niego kwestiach. Wiadomo mu bowiem, że również kancelaria Adenauera zasypywana jest listami, w których ludność zachodni-niemiecka domaga się rozpoczęcia rozmów z rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przedstawiając się milczeniem Adenauera przy wzrastającym zniecierpliwieniu wszystkich warstw ludności niemieckiej — stwierdza premier Grotewohl — skłania mnie do ponownego zabrania głosu. Moim celem jest wykazanie raz jeszcze, że istnieje możliwość wspólnych rozmów.

Jakże wysunięto dotychczas argumenty przeciwko tego rodzaju rozmowom? — pyta premier Grotewohl.

między Niemcami uchwały poczdamskie.

3 Twierdzi się jakoby żądanie utworzenia ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej na zasadach parytetu było niesprawiedliwe. Pogląd ten oparty jest na zupełnie niesłusznej ocenie propozycji. Sens i metoda rozmów mogą polegać tylko na tym, aby przy pomocy uzasadnionych argumentów i kontrargumentów szukać wspólnej linii, szukać zrozumienia wzajemnego. W toku takich rozmów nie może być żadnej „większości” i żadnych „uchwał większości”, lecz tylko wzajemna zgoda. Jeśli tego rodzaju zgoda nie zostanie osiągnięta, to rozmowy nie dadzą żadnych rezultatów. Tak więc parytet zapewnia całkowitą swobodę i równowagę wszystkim uczestnikom rozmów, a jednocześnie sprzyja zrozumieniu wzajemnemu, a tym samym powzięciu pozytywnych uchwał. Jeśli z obu stron istnieje uczciwa wola zrozumienia wzajemnego, to nie może przypuścić, aby rozmowy nie dały wyników.

4 Niektóre zainteresowane osoby by na zachodzie nawoływały do postawienia przedstawicielom Niemieckiej Republiki Demokratycznej określonych warunków, od których uprzedniego wykonania uzależniają zgodę na przeprowadzenie wspólnych rozmów. W związku z tym należy stwierdzić, że wszelkie warunki wstępne utrudniają wspólną rozmowę, lub w ogóle uniemożliwiają ich rozpoczęcie. Kto wysuwa takie warunki, ściąga na siebie podejrzenie, że chce udaremnić rozmowy.

5 Mówi się, że odpowiedź Adenauera może być wstrzymana dopóki nie odbędzie się proponowana konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. „Przyczyna” taka nie odpowiada ani konieczności politycznej, ani godności narodu niemieckiego. Jeśli konferencja ministrów spraw zagranicznych zgodnie z propozycją Związku Radzieckiego odbędzie się, to Niem-

cy powinni uprzednio osiągnąć porozumienie wzajemne między sobą. Wspólny ogólnoniemiecki punkt widzenia przedstawiony na konferencji ministrów spraw zagranicznych będzie bardziej przekonujący i skuteczny. Dlatego nie wolno czekać na wyniki konferencji, aby potem podjąć rozmowy.

Wydaje mi się — stwierdza w zakończeniu premier Grotewohl — że odpowiedzialni działacze powinni wziąć pod uwagę, iż naród niemiecki nie może oczekiwać od żadnej konferencji ministrów spraw zagranicznych i od żadnej w ogóle obecnej strony czegoś więcej i czegoś lepszego niż sam jest w stanie sobie dać, gdyż zjednoczyć się i tym samym zapewnić pokój, może tylko on sam. Na decyzję z zewnątrz my, Niemcy czekaliśmy już 5 lat. Weźmy więc w szóstym roku sprawę jedności Niemiec w nasze własne ręce! Im szybciej to zrobimy — tym lepiej.

Na rozkaz waszyngtońskich mocodawców rząd belgijski wprowadza „stan wyjątkowy”

BRUKSELA. PAP. Prasa belgijska donosi, że rząd zamierza wprowadzić w najbliższym czasie stan wyjątkowy.

Dzienniki demokratyczne podkreślają, że rząd belgijski wypełnia służalczo wszystkie żądania swych waszyngtońskich mocodawców. Minister spraw wewnętrznych, Brassat oświadczył, że rząd belgijski opracowuje tekst ustawy, przewidującej wprowadzenie stanu, będącego czymś pośrednim pomiędzy stanem pokojowym, a stanem wojennym. Umożliwi to — jak powiedział minister — „znacznie wzmocnić władzę wykonawczą”.

W rzeczywistości jednak chodzi o wprowadzenie stanu wyjątko-

MOSKWA PAP. Dzienniki „Prawda”, „Izwestia”, „Trud” i inne zamieściły obszerny artykuł poświęcony 125 rocznicy powstania dekabrystów.

Dziennik „Prawda” omawiając znaczenie powstania grudniowego dekabrystów, podkreśla, iż było to pierwsze rewolucyjne wystąpienie przeciwko samowładztwu w Rosji. Carat okrutnie rozprawił się z dekabrystami. Tajna komisja śledcza wytoczyła sprawę 579 osobom pod zarzutem udziału w powstaniu. Najwybitniejsi kierownicy dekabrystów — Pestel, Rylejew, Kachowski, Murawiew — Apostoł i Bestużew — Riumin zostali powieszani. Powstanie dekabrystów odegrało wielką rolę w historii Rosji.

Hasła walki przeciwko państwu i samowładztwu dekabrystów przekazał w testamentie następnemu pokoleniu rewolucjonistów rosyjskich. Jednocześnie dekabrysty udowodnili na swym doświadczeniu, jak słabe jest powstanie bez poparcia ludu.

Sprawę o którą walczyli dekabrysty zdołała rozwiązać najbar-

dziej przodująca klasa społeczna, najbardziej rewolucyjna w świecie proletariatu rosyjskiego. W roku 1917 rewolucyjni robotnicy i żołnierze pod wodzą Lenina i Stalina obalili zleniawione samowładztwo.

Kraj zwycięskiego socjalizmu — kończy „Prawda” — cześć pamięci dekabrystów, pierwszych rosyjskich bojowników rewolucyjnych przeciwko samowładztwu i państwu.

Premier Czou En-lai

odznaczył reżysera Gierasimowa

za film „Wyzwolenie Chin”

PEKIN PAP. Premier Państwowej Rady Administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-lai, odznaczył reżysera radzieckiego — Gierasimowa, dyplomem honorowym za nakręcenie kolorowego filmu pt. „Wyzwolenie Chin”.

Chiny nie uznają bezprawnej „komisji trzech”

NOWY JORK PAP. W Lake Success otrzymano oficjalną odpowiedź rządu chińskiego na bezprawnie uchwaloną przez Zgromadzenie Ogólne rezolucję o powołaniu „komisji trzech w sprawie zaprzestania ognia” w Korei. Tekst odpowiedzi zgodny jest z podaną już przez nas treścią oświadczenia ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai.

Jeszcze jedna brutalna ingerencja amerykańskiego imperializmu

USA zamierzają pomóc Francji w dławieniu ruchu wyzwolenczego w Vietnamie

PEKIN. PAP. Z Saigona donoszą, że ostatnio podpisane zostało tam porozumienie pomiędzy przedstawicielami Stanów Zjed-

noczonych i Francji w sprawie amerykańskiej „pomocy wojskowej” dla francuskiego korpusu ekspedycyjnego, walczącego przeciwko wietnamskiemu ruchowi narodowo-wyzwolenczemu.

Dzienniki pekińskie podkreślają, że porozumienie to jest nowym przykładem brutalnej ingerencji imperialistów amerykańskich w wewnętrzne sprawy Wietnamu. Porozumienie to świadczy o tym, że amerykańskie koła rządzące zdają sobie sprawę z siły ruchu narodowo-wyzwolenczego Wietnamu i nie ufają już marionetkowemu rządowi Bao-daia i imperialistom francuskim. Amerykańskie koła rządzące zdają sobie sprawę, że imperializm francuski jest zbyt słaby, by prowadzić agresywną wojnę w Wietnamie bez pomocy amerykańskiej.

Komitet walki o jedność Niemiec powstał w Norymberdze

BERLIN PAP. W Norymberdze powstał Robotniczy Komitet Walki o Jedność Niemiec, w skład którego weszli socjal-demokraci, komuniści i bezpartyjni.

Delegacja polska na sesję ONZ powróciła do kraju

WARSZAWA PAP. W dniu 24 grudnia br. powróciła do Warszawy delegacja polska na V sesję Ogólnego Zgromadzenia ONZ, z sekretarzem generalnym MSZ ambasadorem Stefanem Wierłowskim na czele.

Na właściwym stanowisku...

Griffiths kandydatem na ambasadora USA w Madrycie

NOWY JORK PAP. Waszyngtoński korespondent „New York Herald Tribune” donosi, że Departament Stanu USA ogłosi w najbliższym czasie o wymianie ambasadorów między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią francuską.

Kandydatura ambasadora w Madrycie została już zatwierdzona. Ma nim być b. ambasador USA w Polsce Griffiths.

W atmosferze radości — pod znakiem pokoju i sukcesów gospodarczych upłynęły święta w całym kraju

WARSZAWA PAP. W poczuciu dobrze spełnionych obowiązków, świadomości wielkich sukcesów na drodze pokojowego rozwoju naszego państwa i przedterminowej realizacji zadań pierwszego roku planu 6-letniego, obchodziła ludność całego kraju tegoroczne święta.

W ciągu tygodnia przedświątecznego ogromny ruch panował we wszystkich, doskonale zaopatrzonych sklepach państwowych i spółdzielczych. Świat pracy mógł taniać nabycie owoców gospodarczych: pomarańcze, cytryny, grapefruity. Również obficie zaopatrzone były sklepy włókiennicze i odzieżowe, w których mieszkańcy stolicy i całego kraju czynili zakupy tradycyjnych podarków.

Wielką frekwencją cieszyły się w czasie świąt przedstawienia teatralne i seanse kinowe. W wielu miastach teatry dawały oprócz przedstawień normalnych, liczne przedpołudniówki i popołudniówki. Wiele zespołów świetlicowych wystąpiło z przedstawieniami dla pracowników swoich zakładów oraz ich rodzin. Liczne zespoły wyjechały także na wieś, gdzie dały przedstawienia dla członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników PGR.

Tegoroczne święta minęły w nastroju pogodnym, przy obficie zastawionych stołach i na lic-

nych imprezach kulturalnych, zorganizowanych w okresie świątecznym dla świata pracy.

30 LAT WALKI Francuskiej Partii Komunistycznej

Francuska klasa robotnicza obchodzi w tych dniach 30 rocznicę powstania swej partii komunistycznej, zrodzonej w walce z wojną imperialistyczną, pod ówczesnym technieniem Wielkiej Rewolucji Październikowej.

„Precz z wojną imperialistyczną”, „Rete precz od Rosji” — tymi oto hasłami rozbrzmiewała w latach 1919 — 1920 cała Francja. Rosta potężna fala gniewu ludowego przeciwko imperialistycznym interwentom, usiłującym obalić rewolucyjną władzę ludu rosyjskiego. Żołnierze i marynarze francuscy, wysłani do Rosji przez imperialistyczny rząd francuski, bratani się z robotnikami rosyjskimi.

Francuska Partia Komunistyczna powstała w końcu grudnia 1920 r. na kongresie socjalistycznym w Tours. Większość kongresu wypowiedziała się za przystąpieniem do III leninowskiej Międzynarodówki, za koniecznością utworzenia prawdziwie rewolucyjnej partii, jako awangardy francuskiej klasy robotniczej, za solidarnością ze zwycięską Rewolucją Październikową. Mniejszość natomiast, z Leonem Blumem na czele, zbiegając nienawistą do zwycięskiej Rewolucji Październikowej, postanowiła kontynuować politykę zaprzękania klasy robotniczej i wysługiwanie się burżuazji.

W ciężkich walkach z wrogiem klasowym i jego socjal-demokratycznymi agentami rosły i hartowały się szereg Francuskiej Partii Komunistycznej. W miarę jak przyswajała sobie leninizm i wychowywała swe kadry na jego twórczych zasadach, rósł jej autorytet w masach. Proces ideologicznego wzrostu partii szedł w parze z procesem jej oczyszczania od wrogich i policyjnych agentów, którym udało się przeniknąć do partii w początkowym okresie jej istnienia. W 1930 r. na czele kierownictwa Francuskiej Partii Komunistycznej stanął Maurice Thorez. Pod jego kierownictwem partia ostatecznie wykryła i wyeliminowała swą ideologię, opartą na naukę Lenina i stała się wielką partią francuskiej klasy robotniczej. Jej AWANGARDA W WALCE O WYZWOLENIE LUDU PRACUJĄCEGO FRANCJI.

„Francuska Partia Komunistyczna — pisał Thorez — jest partią walki o pokój. Walka przeciwko wojnie imperialistycznej, walka w obronie pokoju jest czerwona nitką, znaczącą całą historię naszej partii”.

W okresie międzywojennym, walcząc o pokój przeciwko grabieżczym wojnom kolonialnym w Maroku i Syrii, przeciwko monarchistycznej polityce korzenia się przed Hitlerem i Mussolinim, komuniści francuscy mobilizowali najszerze masy narodu francuskiego, skupiali wokół siebie wszystkich demokratów francuskich.

Demaskując profaszystowską politykę

Bluma w czasie wojny w Hiszpanii, Francuska Partia Komunistyczna ostrzegała naród, że napaść na republikę hiszpańską zagraża również bezpieczeństwu Francji i pokojowi światowemu.

Walka o pokój, walka przeciwko monarchistycznej polityce imperialistycznej burżuazji, która — jak pisał Thorez — „wolała przymierze z Hitlerem niż pomoc Związkowi Radzieckiemu”, spłatała się ściśle z walką, jaką francuscy komuniści prowadzili w obronie żywciowych, codziennych interesów klasy robotniczej. Francuska Partia Komunistyczna umiała realizować, wbrew oporowi przywódców socjal-demokracji, jednolity front klasy robotniczej i zadać szereg poważnych ciosów faszyzmowi we Francji.

Prowadząc antyludową i antyradziecką politykę, burżuazja francuska wydała Francję na łup Hitlerowi. Swą kaitulację przed Hitlerem łączyła ona ze wściekłą nagonką na Partię Komunistyczną. W końcu sierpnia 1939 r. partia została zdelegalizowana, a „grabarze Francji”, Daladier i Paul Reynaud, przy współudziale przywódców socjalistycznych przeprowadzili uchwałę grozącą karą śmierci za działalność komunistyczną.

Gdy burżuazja i jej lokaje okrywali się hańbą zdrady narodowej, Francuska Partia Komunistyczna wysoko podniosła sztandar walki o niepodległość ojczyzny. 10 lipca 1940 r. Maurice Thorez i Jacques Duclos zwrócili się w imieniu partii z wezwaniem do narodu francuskiego. Wezwanie głosiło: „Nigdy wielki naród jak nasz nie będzie narodem niewolników”. Ścigani i tropieni przez gestapo i rodzimych faszystów, komuniści francuscy organizowali walkę wewnętrzną. Pod ich kierownictwem robotnicy francuscy przeprowadzali strajki przeciwko okupantom, rozwijali na wielką skalę sabotaż, nękali wroga na każdym kroku. Zorganizowane przez partię oddziały „Wolnych Strzelców i Partyzantów” stały się główną siłą zbrojnego Ruchu Oporu. W tym samym czasie, gdy marszałek-zdradca, Petain współpracował z Hitlerem i gloryfikował jego zbrodnie, komuniści francuscy śmiało i nieustraszenie szli w bój na czele mas, zadając okupantom bolesne ciosy.

Francuska Partia Komunistyczna poniosła w tej walce ogromne ofiary. Bohaterską śmiercią zginęło wielu jej wybitnych przywódców. Naród francuski widział w partii komunistycznej rzeczywistego obrońcę Francji, partię stawiającą nade wszystko interesy narodu i jego wolność. Wspaniała karta zapisana przez Francuską Partię Komunistyczną w okresie wojny zdobyła jej MIŁOŚĆ I ZAUFANIE NAJSZERSZYM MAS LUDU PRACUJĄCEGO.

W latach powojennych głównym zadaniem Francuskiej Partii Komunistycznej

stała się walka przeciwko ujarzвлению Francji przez imperialistów amerykańskich, przeciwko włączeniu jej do amerykańskiego bloku wojennego. Komuniści francuscy damaskują i wyrażają masom niewolniczy i antypokojuowy charakter planu Marshalla oraz istotę agresywnego paktu atlantyckiego.

Francuska Partia Komunistyczna nieustraszenie jednoczy masy ludowe przeciwko zdradzieckiej polityce rządów burżuazyjnych, bijących pokłony przed dolarem i realizujących pod komendą Waszyngtonu remilitaryzację Niemiec zachodnich i odbudowę nowego Wehrmachtu. Piętnując haniebną rolę prawicowych przywódców socjalistycznych, agentów amerykańskiego imperializmu i zjadających, w rodzaju Mocha, podstępnie wojennych, komuniści francuscy mobilizują masy do walki z brudną wojną w Vietnamie, do przeciwstawienia się rosnącemu niebezpieczeństwu nowej wojny przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej.

„NARÓD FRANCUSKI NIGDY NIE BĘDZIE WAŁCZYŁ PRZECIW ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU” — oświadczył Thorez na wiosnę 1949 r. W setkach i tysiącach manifestacji masy ludowe Francji dobitnie stwierdzały swą solidarność ze stanowiskiem Francuskiej Partii Komunistycznej. Burżuazja francuska i socjal-demokracja zdradzący mogą się korzyć przed Ameryką Trumaną i wspólnie z nią organizować nową wojnę. Naród francuski nie zapomni Stalingradu i Armii Radzieckiej, której zawdzięcza wyzwolenie. Masy ludowe Francji, robotnicy, chłopcy, postępująca inteligencja, wychowani przez Francuską Partię Komunistyczną w duchu prawdziwego patriotyzmu i internacjonalizmu, WIDZĄ W ZWIĄZKU RADZIECKIM OSTATECZNĄ SIŁĘ I WIELKIEGO PRZYJACIELA NARODU FRANCUSKIEGO.

Wielkie hasło obrony pokoju, które jest główną treścią codziennej walki Francuskiej Partii Komunistycznej, jej wierność zasadom Lenina-Stalina, jej nieustraszona walka w obronie interesów mas pracujących czynią ją NIEZWYCIĘŻNĄ. Coraz szerzej masy darzą ją zaufaniem i jednoczą się pod jej bojowymi sztandarami. Francuska Partia Komunistyczna, sławna bojomiejską o pokój i socjalizm jest bowiem — jak powiedział Maurice Thorez — „krwią z ludu francuskiego”.

W 30 rocznicę utworzenia Francuskiej Partii Komunistycznej, polska klasa robotnicza śle komunistom francuskim, spadkobiercom rewolucyjnych tradycji komunistów, nieugiętym bojownikom o pokój, braterskie pozdrowienia. Pod kierownictwem Maurice Thoreza Francuska Partia Komunistyczna wypełni swe zadanie awangardy klasy robotniczej w jej walce o zwycięstwo socjalizmu i pokoju.

T. C.

Rumuńsko-albańska umowa handlowa

BUKARESZT. PAP. W Bukareszcie została podpisana rumuńsko — albańska umowa handlowa o wymianie towarowej na rok 1951. W myśl zawartej umowy Rumunia eksportować będzie do Albanii produkty naftowe, drzewo, zboże itd. Albania będzie ze swej strony dostarczała Rumunii kopaliny, wełnę, owoce cytrusowe i inne.

Zgon L. Berga wybitnego geografa radzieckiego

MOSKWA PAP. W Leninogradzie zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 75 lat, wybitny uczony radziecki, przewodniczący Towarzystwa Geograficznego ZSRR — akademik Lew Berg.

Nowe komitety rodzicielskie powinny uczestniczyć w wychowaniu i nauczaniu młodzieży

W szkolnictwie Wybrzeża przeprowadzono w ciągu ostatniego miesiąca zebrania rodziców, poświęcone wyborom nowych komitetów. W czasie zebrania wyborczych podsumowano osiągnięcia i braki w działalności istniejących komitetów. Analiza dotychczasowej pracy pozwoli bowiem nowym komitetom ulepszyć ich pracę, lepiej realizować zadania, jakie stoją przed nimi.

Jakie zadania wysuwają się na czoło pracy komitetów rodzicielskich?

Zadaniem komitetów rodzicielskich jest przede wszystkim niestanie pomocy szkole w polepszeniu warunków i podnoszeniu poziomu nauczania. Pomoc ta polega na organizowaniu pracowników różnego typu, wykonywaniu pomocy naukowych, na udzielaniu pomocy przy remontach gmachów szkolnych, nawiązywaniu łączności szkoły z zakładami robotniczymi itd.

Jak wiele może zdziałać dobrze pracujący komitet rodzicielski świadczy m. in. przykład szkoły Nr. 18 w Gdyni. Przy pomocy komitetu przeprowadzono tu radio-

fonizację wszystkich klas, zwiększono ilość pomocy naukowych, przyspieszono remont szkoły w okresie letnim i przygotowanie jej do pracy w nowym roku szkolnym.

Wiele komitetów w Gdańsku i w Gdyni przyczyniło się znacznie do polepszenia warunków nauczania młodzieży. Obecnie liczne komitety przy szkołach trójmiejscowości dla młodzieży uroczyste spotkanie Nowego Roku.

Ale zbyt często udział komitetów w walce o podniesienie wyników nauczania ogranicza się do udzielania szkole wyłącznie pomocy gospodarczej. Za mało natomiast interesują się komitety rodzicielskie indywidualnymi postępowaniami dzieci w nauce. Zorganizowanie stałej opieki nad słabszymi uczniami, zapewnienie im pomocy w nauce jest jednym z najważniejszych zadań, które powinny uwzględnić w planie swej pracy wszystkie komitety.

Postępy ucznia zależne są w dużej mierze również od jego warunków materialnych, od jego warunków mieszkaniowych i zdrowia. Toteż ważne jest, aby komitety rodzicielskie znały dokładnie środowisko i warunki materialne każdego ucznia. Pomoc organizowania świetlic przyшкольных, bibliotek, komitety rodzicielskie przyjdą z pomocą tym uczniom, którzy nie mogą uczyć się w domu. Akcja czasów letnich i zimowych, tworzenie przy szkołach gabinetów dentystycznych, zorganizowanie dożywiania dla tych uczniów, którzy nie mogą natychmiast po lekcjach wracać do domu — oto wyraz troski komitetów rodzicielskich o zdrowie dzieci w szkole.

Te wszystkie prace nie mogą jednak wyczerpywać zadań, jakie szkolnictwo Polskie Ludowe stawia przed komitetami rodzicielskimi.

Ważną formą udziału komitetów w walce o socjalistyczną treść nauczania i wychowania jest stała troska o atmosferę wychowawczą szkoły i domu, troska o to, by uczniowie wychowywali się w duchu miłości do ludowej ojczyzny, w duchu oddania sprawie budowy socjalizmu w naszym kraju. Komitety rodzicielskie wspólnie z nauczycielami i rodzicami muszą za szkołą m. in. poprzez stałą pracę uświadamiającą wśród rodziców.

Niektóre komitety rodzicielskie wysunęły inicjatywę włączenia wszystkich rodziców do pracy wychowawczej poprzez zaznajamianie ich z nowymi metodami wychowawczymi. W tym celu rozproszano wśród rodziców pismo „Szkoła i Dom”. Samo jednak dostarczenie rodzicom najnowszych wydawnictw pedagogicznych nie odniesie należytego skutku, jeśli komitety rodzicielskie nie będą czuwały nad tym, by wszyscy rodzice poznali nowe metody pedagogiczne, by wprowadzali je w życie w swej pracy wychowawczej. Nowowytbrane komitety rodzicielskie winny ściśle niż dotychczas współpracować z rodzicami, organizować systematyczne zebrania rodzicielskie, poświęcone omawianiu zagadnień wychowawczych.

Od tego, jaki będzie udział rodziców w pracy szkoły, od ich pełnego współdziałania z nauczycielstwem w dziedzinie wychowania i nauczania, zależy stałe podnoszenie poziomu pracy naszej szkoły, zależy w dużej mierze realizacja wielkiego zadania wychowania nowego człowieka. (d. k.)

W Domu Kolejarza w Gdyni odbyła się uroczysta akademicka zalogi warsztatów elektrycznych PKP, poświęcona 71 rocznicy urodzin generalissimusa J. Stalina. Rocznicę tę pracujący w warsztatach młodzież uczęszczała w konanem specjalnych zobowiązań, których realizacja — przedterminowy montaż urządzeń elektrycznych — zwiększyła bezpieczeństwo ruchu na dwu stacjach kolejowych i przyniosła ok. 60 tysięcy złotych oszczędności.

Przeznaczając na akademii przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Węroda podkreślił, że młodzież Wybrzeża, zrzeszona w organizacji ZMP, bierze coraz aktywniejszy udział w realizacji zadań planu 6-letniego. Zwiększając swą wydajność pracy ZMP-owcy przyczyniają się do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych różnych przedsiębiorstw.

Dyrektor DOKP w Gdańsku ob. Popławski, dziękując młodzieży za przedterminowy montaż nowych urządzeń elektrycznych, zaznaczył, że ZMP-owcy pracujący na kolei, wykazują wielką troskę o usprawnienie przewozów, o wykonanie planów.

Kolejarze ZMP-owcy uczcili pracą 71 rocznicę urodzin tow. Stalina

W dalszym ciągu uroczystości wroczonego przodkującym ZMP-owcom nagrody w postaci książeczek oszczędnościowych. Otrzymał je: Bernard Kłos, Edmund Kora, Norbert Jaworski, Zygmunt Formela, Konrad Graczyk, Stanisław Krygier, Kazimierz Drzewiecki, Edmund Zielenka, Roman Koliński i Szymonowski. (Kar.)

Mieszkańcy Starego Targu zapoznają się z uchwałami II Światowego Kongresu Cbronców Pokoju

Gminny Komitet Obronców Pokoju w Starym Targu zorganizował we wszystkich gromadach zebrania, na których zapoznano mieszkańców z uchwałami II Światowego Kongresu Obronców Pokoju. Na zebraniach tych, po wygłoszeniu referatów, wywodziła się wszędzie ożywiona dyskusja, w której zebrani wyrazili swą niezłomną wolę walki o pokój.

M. PIORUNOWSKI

Noworoczne choinki dla młodzieży szkolnej

We wszystkich szkołach w woj. gdańskim czynione są przygotowania do uroczystego spotkania Nowego Roku. W Elblągu w przygotowaniach tych biorą żywy udział komitety rodzicielskie, komitety opiekuńcze, nauczycielstwo oraz wydział oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Uroczystości choinkowe organizują dla dzieci swych pracowników również wszystkie elbląskie zakłady pracy. Z funduszy socjalnych zakładów przygotowywane są dla dzieci cenne podarunki noworoczne. Około 500 dzieci przyjdących w nauce wyjedzie z Elbląga do Sopotu na uroczystości noworoczne, organizowane przez zarząd okręgowy TPD.

Program artystyczny uroczystości choinkowych wykonają wszystkie zespoły młodzieżowe.

Filharmonia Bałtycka przejmie elbląską orkiestrę symfoniczną

Jedną z instytucji kulturalnych Elbląga, mających duże znaczenie dla rozwoju życia artystycznego, jest miejska orkiestra symfoniczna, istniejąca przy Miejskim Domu Kultury. Zespół orkiestry, który dał już wiele koncertów w zakładach pracy, w szkołach i w salach publicznych, zdobył sobie duże uznanie publiczności.

Celem zapewnienia dalszego rozwoju orkiestry symfonicznej Prezydium MRN Elbląga zwróciło się ostatnio do dykcji Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku z prośbą o przejęcie jej kierownictwa. Odpowiedni wniosek zostanie w najbliższych dniach skierowany do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Ministerstwa Kultury i Sztuki.

ZMP b'ierze czynny udział w walce klasowej z kulactwem

W Uniwersytecie Ludowym w Bielawkach obradował aktyw ZMP gminy Pielpin - Wieś. W obradach wzięli udział przedstawiciele PZPR, Zarządu Woj. ZMP oraz przedownicy pracy.

Z referatów wynika, że ZMP-owcy biorą aktywny udział w walce klasowej z kulakami, demaskując ich nieuczciwe machinacje i perfidne metody postępowania.

Po sprawozdaniach wywiązała się dyskusja, w której stwierdzono konieczność lepszego planowania pracy i wzmocnienia szkolenia ideologicznego.

Cz. KRZYSZTOFIK

Szkolenie marynarzy z jednostek portowych w Gdańsku

Staraniem Kapitanatu Portu w Gdańsku oraz podstawowej organizacji partyjnej i rady zakładowej działu nr 1 ZPGG zorganizowano ostatnio półroczny kurs dla kierowników jednostek żeglugi portowej i wód osłoniętych. Kurs odbywa się przy Kapitanacie Portu. Uczestniczą nań 33 słuchacze, rekrutujących się spośród pracowników Kapitanatu i gdańskich załóg taboru pływającego.

Ponieważ dotychczasowe szkolenie marynarskie odbywało się wyłącznie w Szkole Morskiej w Gdyni — zorganizowanie kursu marynarskiego w Gdańsku stanowi wielkie udogodnienie dla pracowników portu gdańskiego.

St. MARZEC

Usprawnić zaopatrzenie spółdzielni w Mrzeżynie

Punkt gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w gromadzie Mrzeżyno, mimo zmiany komitetu członkowskiego, w dalszym ciągu nie spełnia swego zadania.

Nowoobрани komitet członkowski wykonuje swoje czynności opieszale. Przed świętami, kiedy zapotrzebowanie mieszkańców było dużo większe, aniżeli normalnie, komitet członkowski nie zatuszczył się o zapewnienie dostatecznej ilości artykułów pierwszej potrzeby. Bardzo źle przedstawia się zaopatrzenie w chleb. Mieszkańcy Mrzeżyna czekają nieraz 8 do 4 dni na ten podstawowy artykuł.

Winę za złą dystrybucję artykułów ponosi również kierownik placówki oraz gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pucku. Niemniej jednak komitet członkowski GSSCh w Mrzeżynie powinien sygnalizować na czas o brakach i niedociąganiach, by wspólnie z zarządem spółdzielni

GSSCh w Pucku zapewnić mieszkańcom gromady lepsze zaopatrzenie. W. P.

Oddział PCK w Kościerzynie przeprowadził zbórkę na rzecz walczącej Korei

Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża rozwija na terenie powiatu kościerskiego ożywioną działalność. Niezależnie od stałej pracy Pogotowia Ratunkowego, PCK prowadzi kursy szkoleniowe. Dotychczas odbyły się kursy sanitarne III stopnia dla pracowników Pogotowia Ratunkowego, oraz kursy dla przedowników zdrowia PKP.

Zainicjowana przez PCK zbiórka na ambuleis ruchomy dla Korei przyniosła poważną kwotę. W zbiorce wyróżniły się kółko Kościeliskich Zakładów Mięsnych, Wielkiego Kłaczka i PGR Garczyn. Na rzecz młodzieży kościerskiej zebrano około 100 kg. cukru.

W czasie trwania „Dni przeciwności” oddział w Kościerzynie zgromadził przeszło 200 p. gadanek.

za kapitalne remonty, bo pracują rzetelnie i dokładnie.

Sluszne są zarzuty tow. Siemińskiego. Sprawa remontów kapitalnych we własnym zakresie ma bardzo duże znaczenie. Mimo próśb komitetu zakładowego PZPR i rady zakładowej o zezwolenie na ich przeprowadzanie, Zarząd Okręgowy PGR dotychczas nie uwzględnił słusnych żądań załogi warsztatów.

(B. Z.)

Teatru

TEATR WIELKI W GDANSKU — godz. 19. — „Wczoraj i przedwczoraj”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19.30 — „Fantazy”.
TEATR KAMERALNY W SOPOTCIE — godz. 19.30 — „Kto zawił”.

Kina

Gdańsk Nowy Port — Marynarz — „Nowe Węgrów” godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — Przyjaźń — „Droga do sławy” godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — Bajka — „Upadek Berlińska” II seria godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — ZMP-owcy — „Młodość nieugięta” godz. 16, 18 i 20.
Oliwa — Polonia — „Przybrana córka” godz. 16, 18 i 20.
Sopot — Polonia — „Śmiali ludzie” godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Warszawa — „Wesoly Jarmark” godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Atlantyda — „Upadek Berlińska” I seria, godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Grabówek — Fala — „Dwie brzygady” godz. 18 i 20.
Gdynia — Chylonia — Promień — „SS Orzeł” godz. 18 i 20.
Gdynia — Gopiana — W dniach od 23 do 27 km. „Semiński zagiel” Seans w godz. 14, 16, 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ
Środa — 27 grudnia 1950 r.

5.15 — Wład. poran. 5.20 — Koncert. 6.05 — Głosy muzyki. 6.15 — Koncert. 6.40 — Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka. 8.45 — Wład. poran. 11.50 — Aud. dla kobiet. 12.05 — Dziennik południowy. 12.15 — Utwory radz. i ręk. 12.50 — Aud. dla wsi. 1.55 — Na swoją nutę. 1.59 — Opow. Z. Kwiatkowskiego. 2.00 — Aud. dla dzieci. 2.15 — Muzyka. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Utwory radz. i ręk. 16.15 — Wład. poran. 16.30 — Pog. dla kurs. 16.45 — Muzyka. 16.50 — Aud. 16.55 — Wład. poran. 17.00 — Dziennik popołudniowy. 17.35 — Aud. sportowa. 17.45 — Aud. dla młodzieży. 18.00 — Wzajemność Radiowa. 18.50 — Koncert. 19.45 — Świąteczna. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — Polskie pieśni masowe. 20.45 — „Złota pamiątki” — stud. J. Stoliński. 21.20 — Muzyka i aktualności. 22.00 — Fow. L. Infelda. Wybór bog. 22.20 — Koncert. 22.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Muzyka po wozna.

PROGRAM LOKALNY
6.50 — Sąd w wiadomości Wybrzeża. 6.55 — Komunikaty i muzyka. 16.20 — Audycja dla młodzieży. Chłopa na morzu” — opr. zespolowe. 16.40 — Popularne uwertury — płyty. 17.20 — Codzienny przegląd wydarzeń. 18.00 — Amatorskie zespoły świetlicowe. 18.15 — Wład. poran. 18.30 — Audycja dla kobiet. Pionierska ek. 18.40 — Raport z zakładów pracy Wybrzeża — „Przewentorium w Oliwie”.

ZGUBIŁO

ZGUBIONO 2 odcinki zameldowania oraz legitymację szkolną. Plewko Ryżard, Elbląg. 3099/k

ZGUBIONO odcinek stałego zameldowania, legitymację Zw. Zaw. Służby Zdrowia. Gebauer Bronisława. 3097/g

ZGUBIONO przepustkę tymczasową wydaną przez Zakłady Mechaniczne Elbląg na nazwisko Zakrzewski Czesław. 3101/g

ZGUBIONO legitymację służbową, kartkęową, przepustkę, kwiat rowerową — Burek Władysław, Elbląg, Kościuszki 20. 3100/g

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną nr 78 na nazwisko Tomanowicz Danuta, Elbląg. 3103/g

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę tymczasową Zakładów Mechanicznych w Elblągu, Pachniak Stefania. 3102/g

Pracownicy poszukiwani

Krawców i szwów przed wszystkim inwalidów poszukuje do pracy Spółdzielnia Inwalidów „Bałtyk” w Gdańsku, ul. Roosevelta 13. 3096/k

Dobre mydło do prania

zapewnia czystość bielizny,
a czystość to podstawa higieny i zdrowia

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową nr. 256306 seria B, wydana Gdynia, legitymację Zw. Zaw. Transportowców — Labuda Edward. 3105/g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną Nr 39/1/49 wydaną przez Politechnikę Gdańską na nazwisko Koldier Lidia. 3104/g

UNIEWAŻNIAM książeczkę czeładniczą rzemieślniczą — wędliniarską Nr 7158, Wala Fejlska. 3098/g

10 ślusarzy kotłowych i maszynowych, 3 spawaczy kotłarskich z uprawnieniami, 37 robotników niewykwalifikowanych, 2 murarzy kominowych, 12 murarzy na obmurza kotłów zatrudni na miejscu lub na wyjazd Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Grażyńskiego 8. Zgłoszenia wraz z życiorysem w referacie personalnym w godz. 9—12. 3093/k

5 księgowych, robotnice i robotników niewykwalifikowanych zatrudnią Zakłady Opakowań Blaszanych w Gdańsku, ul. Ułańska 13/15. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Kadr. 3091/k

Karbowego sezonowego i 50 robotników, (w tym 50 proc. kobiet) poszukuje od dnia 1 lutego 1951 r. PGR Krzyżanów, poczta Stare Pole, powiat Malbork. Stacja kolejowa oddalona o 1 km. Reflektantów prosimy o natychmiastowe zgłoszenie się, celem zawarcia umowy. 3108/k

TAJEMNICA CIEMNO-SZAREJ „SOREX L” NASI CZYTELNICY PISZA

Tajemnicze słowa „sorex L.” znajdujące się w uzasadnieniu nagrody państwowej, przyznanej prof. Augustowi Dehnemu, to nazwa drobnych ssaków, owadożernych kretów, rzęsońców czy ryjówek.

Tym właśnie małym gryzoniom poświęcił uczony wiele lat pracy i badań naukowych. Kret, którego życie i zwyczajnie posiadają już bogatą literaturę i opracowanie, nie był ciekawym materiałem doświadczenia. Ryjówka natomiast, mały ssak, podobny do myszy, o charakterystycznym ryjowatym zakończeniu pyszczki, stanowiła dotąd mało zbadany gatunek zwierząt owadożernych. Prof. Dehnel postanowił zbadać budowę i warunki życia ryjówek. Bogatego materiału doświadczenia dostarczyły uczonemu ogromne przestrzenie Puszczy Białowieskiej. Rezultatem trzech lat wytężonych łowów było zbicie 12 tysięcy okazów drobnych zwierząt, w tym 4 tys. ryjówek.

Ciekawe zjawisko

W ciągu długich doświadczeń przy preparowaniu i mierzeniu układu kostnego ryjówki, profesor Dehnel odkrył bardzo ciekawe zjawisko. W lecie czaszki zwierzątek tworzyły wysoki, ładnie sklepiony łuk. Wraz z jesienią zamieraniem życia roślinnego na ziemi, czaszki zmieniły się do tego stopnia, że w zimie stawały się zupełnie płaskie. Na wiosnę kości wracały do swego pierwotnego kształtu. Powtórzone w ciągu kilku lat doświadczenia wskazywały na to, iż niespotykany nigdzie dotąd proces samoistnego odwapniania

i regeneracji wapna w organizmie jest charakterystyczną, dziedziczną cechą tego gatunku gryzoni.

Po stwierdzeniu tego faktu przed uczonym stanęły nowe zadania. Należało znaleźć odpowiedź, zbadając, co wpływa na okresową zmianę składu kości.

Wraz ze zmianą specyfiki badań zmieniła się ich metoda. Dotychczas wystarczały doświadczenia przeprowadzane na sporadycznie złapanych okazach. Teraz trzeba było zorganizować hodowlę ryjówek, która umożliwiłaby stałą obserwację ich rozwoju w różnych warunkach klimatycznych i żywieniowych.

Uporczywa walka o życie „sorex L”

Założenie hodowli nie było rzeczą łatwą. Na ogół ogromna większość zwierząt nie potrafi żyć w niewoli i mimo najlepszych warunków bytu, szybko ginie. Próby przystosowania małych ssaków do nowego środowiska spełzały przeważnie na niczym. Jedynie szczury, myszy, psy, koty, króliki i świnki morskie stały się typowymi zwierzętami laboratoryjnymi. Dzięki uporczywej pracy prof. Dehnela ryjówka powiększyła ich grono.

Nie trzeba było poświęcić trudu i czasu, aby osiągnąć zamierzony rezultat, wie tylko profesor i grupa jego młodych asystentów. W pierwszym okresie hodowli ryjówek, mimo odpowiedniej temperatury i pożywienia, składającego się z najbardziej smakowitych owadów, żyła ona zaledwie kilka dni. Charakterystyczny skręt ciała wskazywał na śmierć, spowodowaną awitaminizacją. Rozpoczęły się wówczas nowe doświadczenia i obserwacje. W wyniku ich

okazało się, że podstawowym pożywieniem ryjówek są nie tylko owady, ale także nasiona drzew iglastych. Zastosowana zmiana sposobu karmienia zahamowała dotychczasową śmiertelność.

Opanowanie pierwszych trudności nie rozwiązało całkowicie sprawy hodowli. Jeszcze wiele razy zmieniano pokarm, udoskonalały warunki i pomieszczenie zwierząt. Uporczywa praca wydała wreszcie owoce. Ryjówka stała się zwierzęciem laboratoryjnym.

Perspektywy naukowe i praktyczne doświadczeń

Przystosowanie nowego gatunku małych ssaków do warunków hodowlanych ma ogromne znaczenie zarówno dla prac uczonych w dziedzinie zoologii jak i dla innych gałęzi wiedzy. Wyniki szeregu badań fizjologicznych, medycznych i weterynaryjnych, ze względu na ograniczoną ilość gatunków zwierząt doświadczenia, uogólniane były na inne grupy i rodzaje.

Zaloga PPB Nr 4 radzi nad wprowadzeniem lepszych metod pracy

W świetlicy Domu Robotniczego w Gdańsku odbyła się ostatnio narada wytwórcza załogi PPB nr 4, w której wzięli udział produkujący robotnicy, mistrzowie, kierownicy budów, pracownicy techniczni i przedstawiciele dyrekcji.

Sprawozdanie z wykonania rocznego planu produkcyjnego w przedsiębiorstwie złożył dyr. Michowicz. Stwierdził on, że realizacja zadań pierwszego roku planu 6-letniego do 30 listopada jest dużym sukcesem załogi, zwłaszcza, że musiała ona pokonać poważne trudności w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego i transportu. Po sprawozdaniu dyr. Michowicz omówił zadania oddziału w roku 1951.

W dyskusji zebrani omówili całokształt dotychczasowej pracy, zwracając szczególną uwagę na konieczność usunięcia niedociągnięć oraz możliwie szerokie zastosowanie usprawnień technicznych i organizacyjnych. Na szczególną uwagę zasługują wnioski przewidywane przez radę zakładową, tow. Lewandowskiego, który zaproponował, aby w roku 1951 nie rozpraszając załogi na wielką ilość budów, a koncentrować ją na realizacji kilku poważniejszych zadań. W ten sposób, zdaniem tow. Lewandowskiego, wprowadzi się serię nowych i zapewni lepsze wykorzystanie środków transportowych. Wniosek tow. Lewandowskiego spotkał się z uznaniem zebranych.

Na zakończenie narady głos zabral sekretarz podstawowej organizacji partyjnej tow. Augustyn,

Wprowadzenie do laboratorium nowego typu ssaka umożliwiło rozszerzenie dotychczasowego zakresu badań.

Po zorganizowaniu hodowli ryjówek przystąpił prof. Dehnel do dalszej pracy badawczej. W pracowni uczonego trwają nadal doświadczenia nad regeneracją wapna w czaszce ryjówki. W toku pracy trudno jeszcze ustalić ostateczne wnioski naukowe i praktyczne.

Istnieje jednak hipoteza, iż odkrycie czynników wpływających na zmiany w układzie kostnym gryzoni, rzuci światło na powstawanie krzywy i pozwoli opracować nową metodę jej leczenia oraz wypadków odwapnienia w organizmach ludzkich.

Twórczy trud prof. Augusta Dehnela ocenili w pełni Rząd Ludowy, przyznając mu państwową nagrodę naukową za pracę i badania nad „sorex L.”

L. O.

Sprawa lokalu w Zaskoczynie musi być należycie załatwiona

W Zaskoczynie przebywa w przeciągu wyprowadzenia uczniów chorych na gruźlicę. Dla starszych dzieci zorganizowano na miejscu naukę. Niestety lekcje odbywają się w dość trudnych warunkach, kosztem młodszych dzieci. Podczas gdy starsze uczą się w świetlicy i jadalni, młodsze z braku miejsca muszą spędzać czas w sypialniach.

Kierownictwo sanatorium w trosce o działalność poczyniło starania o uzyskanie pomieszczeń na izby szkolne. W tym celu, w drodze dobrowolnej umowy z b. intendentem sanatorium, wydzierżawiono od niego dom, w którym zamierzano umieścić personel administracyjny. W zwolnionych po pracownikach administracji mieszkaniach postanowiono urządzić izby szkolne i izolatki dla chorych

dzieci. Niestety ten prosty, zdawałoby się, projekt nie może dobieść do realizacji, z powodu gwałtownego sprzeciwu przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w Mierzeszynie, który wbrew uchwałom plenium Rady sprzeciwił się wprowadzeniu pracowników administracyjnych do domu b. intendenta.

Sprawę rozpatrywały PRN i władze wojewódzkie, ale, jak dotąd bezskutecznie. Lokal stoi pusty, a działka zaskoczńska na próżno czeka na nowe izby szkolne.

Dr A. N.

(Nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI. Sprawę lokalu szkolnego dla dzieci ułokowanych w preventorium w Zaskoczynie powinna jak najszybciej zająć się Powiatowa Rada Narodowa.

Nieporządki w internacie Liceum Pedagogicznego w Tczewie

Od pewnego czasu coś się posuło w kuchni internatu Liceum Pedagogicznego w Tczewie. Coraz częściej musimy korzystać z pomocy gospody spółdzielczej, aby zaspokoić głód. Np. w dniu 11 grudnia 40 uczniów nie otrzymało pierwszego dania, w dniu 12 grudnia 30 uczniów nie otrzymało drugiego dania, 13 grudnia po obiedzie w stołówce internatu trzeba było dla zaspokojenia głodu udać się prosto do gospody spółdzielczej. Niezależnie od tego kierownictwo stołówek zbyt mało troski przejawia o utrzymanie higieny. Oprócz wszelkiego rodzaju przy-

praw, często znajdujemy w zupie włosy.

UCZNIOWIE LICEUM PEDAGOGICZNEGO W TCZEWIE

OD REDAKCJI. Przytoczone fakty są wymowne. Kierownictwo stołówek, które dopuściło do tak skandalicznego zamieszania w stołówce internatu, musi pociągnąć winnych do odpowiedzialności i przedsięwziąć środki, by zapewnić młodzieży smaczne i pożywne jedzenie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. S. CH. Z WRZESZCZA. Występnie w niesłusznej sprawie. Do pracy bowiem nie należy się spóźniać pod żadnym pozorem. Niepunktualne kursowanie tramwajów nie może tłumaczyć spóźnienia. Trzeba wyjść z domu zawsze o pięć minut wcześniej, a wtedy będzie można uniknąć nieporozumień zarówno z MKKG jak i z wydziałem kadr zakładu pracy, w którym jesteście zatrudnieni.

Ob. SZUMIĄSTA. W sprawie, którą poruszyliśmy, zwróciliśmy się do Prezydium MRN w Gdańsku.

Ob. LEWANDOWSKI WŁADYSŁAW. W Waszej sprawie wystąpiliśmy do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

PRACOWNICY FABRYKI PŁYT PILSNIOWYCH W CZARNEJ WODZIE — przekazaliśmy Pow. Radzie Zw. Zaw. w Starogardzie.

Ob. BUJA BERNARD — w sprawie Waszego syna interweniuje. O wyniku otrzymacie powiadomienie.

T. E. LEBORK. Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Wlebrunskiej „Rzemieślnik”. Dział Bielnicki otrzymał wyjątkowo w ostatnich dniach grudnia.

Ob. DĄBROWSKA DANUTA — zwróciliśmy się do Dyrekcji Państwowej Rozprawy Lnu i Konopi w Łęborze.

Ob. BANACH ALEKSANDER — zwróciliśmy się do Okręgowej Dyrekcji Szkolenia Zawodowego w Gdańsku.

Transport wewnętrzny w Stoczni Gdańskiej wymaga usprawnienia

Nowe normy nie są trudne do wykonania, a nawet przekroczenia, jeżeli robotnik ma zapewnione odpowiednie warunki pracy. Przede wszystkim powinien on otrzymać w terminie materiały, narzędzia i maszyny. W żadnym wypadku nie można dopuścić do przestojów w pracy.

Dlatego też poważnym utrudnieniem w pracy załogi Stoczni Gdańskiej jest wadliwa funkcjonowanie transportu wewnętrznego. Zdarzają się bowiem często wypadki, że po załadunku na wózony jakiegokolwiek materiału, w celu przewiezienia go do innego działu, trzeba czekać na parowóz całymi godzinami. Tymczasem ten kilkudziesięciu postój hamuje pracę robotników i uniemożliwia im wykonanie zaplanowanych na dany dzień robót.

Ilustracja tego stanu rzeczy mogą być liczne przykłady. Ok. 2 godzin czekał bezskutecznie na parowóz w dniu 16 bm. brygadzi-

stow. Górski, a tow. Filbrandt, który miał już załadowany materiał i potrzebował parowozu na 5 minut, musiał czekać całe 4 godziny.

Ze względu na stale zwiększające się tempo pracy w stoczni usprawnienie transportu wewnętrznego jest koniecznością. Kierownik transportu tow. Piasek powinien większą uwagę przykładać do słusznych uwag robotników. Lekceważące traktowanie spraw transportu nie może być w żadnym wypadku tolerowane. Wypadek tow. Filbrandta, któremu na liczenie ponaglenia z jego strony odpowiedziano, że dla uniknięcia kłopotów powinien kupić sobie własny parowóz, nie powinien się więcej powtarzać.

Sprawa transportu ma ogromne znaczenie dla usprawnienia produkcji i dlatego musi być jak naj- szyciej i jak najrzetelniej załatwiona.

Stoczniovec F. Z.

Stoczniovec F. Z.

Więcej troski o wnioski racjonalizatorów Stoczni Jachtowej w Gdańsku

Duże utrudnienie w pracy racjonalizatorów i nowatorów Stoczni Jachtowej w Gdańsku stanowi niedbały stosunek do ruchu racjonalizatorskiego ze strony naczelnej dyrekcji Zjednoczonych Wytwórni Sprzętu Sportowego i Szkutniczego w Warszawie.

Świadczy o tym fakt, że wysłane w dniu 1 stycznia br. wnioski racjonalizatorskie pracowników gdańskiej Stoczni Jachtowej nie zostały dotąd rozpatrzone. Na skutek pisma, skierowanego do Naczelnej Dyrekcji — racjonalizatorzy otrzymali dopiero 22 ub. m. wyjaśnienie, że powodem opóźnienia w rozpatrywaniu nadesłanych pomysłów jest wadliwe opracowanie opisów proponowanych usprawnień. Dyrekcja naczelna zapewniła przy tym, że w najbliższych dniach przysła instrukcje, określające, jak należy opracowywać opi-

sy usprawnień. Po otrzymaniu tej instrukcji Stocznia Jachtowa powinna powtórnie przysłać do rozpatrzenia pomysły swych robotników.

Robotnicy stoczni zdają sobie sprawę, że opracowania ich pomysłów racjonalizatorskich mogą mieć pewne braki. Ale nie rozumieją, dlaczego dyrekcja naczelna, która powinna popierać ruch racjonalizatorski, odpowiada na złożone wnioski dopiero na skutek specjalnej interwencji i to po upływie 11 miesięcy.

Jeżeli pomysł nie nadaje się do realizacji należy go odrzucić, jeżeli jest niejasny trzeba go zwrócić, ale muszą być przy tym zachowane odpowiednie terminy, obowiązujące Komisję Usprawnień. A. ANDRUKAJTIS

„KTO ZAWINIŁ?” Komedia Mdiwaniego w teatrze „Wybrzeże”

radzieckich do drobnych na pozór spraw i wydarzeń, walka między tymi, którzy idą naprzód, a tymi, którzy ugrzęźli w dniu wczorajszym, walka przybierająca w ustroju radzieckim postać krytyki i samokrytyki — oto temat komedii Georga Mdiwaniego.

Ta niewątpliwie pozytywna pozycja w repertuarze naszych teatrów, nie jest jednak pozbawiona wad. Krytyka radziecka wskazywała na pewne spłytenie tematu, nieprawdopodobieństwo niektórych sytuacji itd.

Przed teatrem stawiało więc zadanie: wydobyć z komedii wszystkie jej pozytywne walory oraz przez właściwą reżyserską i aktorską interpretację naprawić jej słabe strony.

Czy wywiązał się z tego zadania teatr „Wybrzeże”? Reżyserowi Wiktorowi Biegańskiemu oraz zespołowi aktorskiemu udało się dość skutecznie wykorzystać walory komedii ze sztuki G. Mdiwaniego, (choć niektóre trafne, ciekawe, typowe dla komedii radzieckiej dowcipy uszły uwadze widzów).

Do powodzenia spektaklu najwięcej przyczynił się Stanisław Kwaskowski, który w roli Kowri-

gina stworzył kreację prawdziwie komediową, a jednocześnie realistyczną i głęboko ludzką. Widz polubił Kowrigina — Kwaskowskiego od pierwszej chwili jego ukazania się na scenie i z każdym następnym aktem wyczuwa się coraz więcej sympatii do tego szerszego człowieka, który potrafił tak bezkompromisowo ocenić własne błędy, cieszyć się z sukcesów „tych, którym zawdzięcza utratę z kierowniczego stanowiska”. Ze wszystkich wykonawców spektaklu, Kwaskowski najbardziej trafnie odtworzył sylwetkę człowieka radzieckiego.

Obojętne Kwasowskiego należy wymienić Jadwigę Mayr jako sekretarkę Zoje. Aktorka odtwarza dobrze rolę radzieckiej dziewczyny, energicznej, wesołej, marzącej o powrocie do produkcji od papierkowej pracy w sekretariacie, a jednocześnie dumnej ze swej ostatnio uzyskiej sukni, rolę wiernej koleżanki i zdyscyplinowanej współpracownicy dyrektora Gohubkowej.

Należy wymienić również dobrą grę w roli Wiesiołowa — Ryszarda Marzeckiego, ekspedientki Oli — Dagny Rose, klientki — Balbiny Horskiet, Niki-

ty Pietrowicza — Eugeniusza Nowakowskiego. W epizodzie trafna sylwetka przedstawiciela ministerstwa — Jeremina stworzył Henryk Różgiewicz.

Magdalena Grodyńska jako Gohubkowa prawidłowo odtwarza najistotniejsze cechy młodej radzieckiej działaczki: jej energię, zdecydowanie, siłę woli, wytrwałość w dążeniu do celu. Rola Gohubkowej jest nowym doświadczeniem twórczego młodego aktorki. Lecz monolog Grodyńskiej w I akcie nie udało się zupełnie. Mało jest w nim wewnętrznej wiary w tę piękną wizję, dużo natomiast niezbyt prawdziwie brzmiącego patosu.

Błędem reżyserskim jest nieścisła interpretacja postaci sekretarza Komitetu Dzielnicowego Mieszczeriakowa (Marian Nowak). Reżyser i aktor pogłębili tu błędy, na które wskazywała krytyka radziecka w swej ocenie komedii G. Mdiwaniego.

Mieszczeriakow — Nowak nie doradza, nie podpowiada, nie wychwala. Decyzje jego są podejmowane jakoś zbyt lekko. Widz nie odczuwa jak i kiedy powstają one. Reżyser Biegański i wykonawca tej roli Nowak nie potrafili pogłębić sylwetki Mieszczeriakowa w spektaklu. Co gorzej — nadali mu cechy despoty, dyktatora, który krzyczy i straszy, zamiast przekonywać spokojnie, doradzać stanowczo i wykpiwać z dużym poczuciem humoru — jak ukazuje autor komedii.

Niesłuszna interpretacja sylwetki Mieszczeriakowa wskazuje na konieczność bardziej dokładnego zapoznania się ze stylem życia kraju i bohaterów, o których opowiada sztuka. O tym, że błąd ten nie jest przypadkowy świadczy również fałszywie zagrana przez Władysława Skwarską rola Zoje.

Maurycy Janowski w roli Sidorowa hojnie korzysta ze swych zdolności aktora farsowego, lecz robi to z uniarem i wervą. I chociaż Sidorowa — jak go odtwarza Janowski — z wysiłkiem tylko można sobie wyobrazić w społeczeństwie radzieckim, interpretacja jego wzmacnia oszpece satyryczne sztuki, skierowane przeciw lizusom i karierowiczom, spotykany przez co dzień i u nas. To „społeczeństwo” sylwetki Sidorowa przez aktora czyni ją nawet bardziej zrozumiałą dla naszego widza.

Waldemar Januskiewicz w roli Czyżykowa demaskuje się w pierwszych słowach przez siebie wypowiedzianych, a robi to tak jasnowidz, iż każdy może powiedzieć „oto — zuchwałowiec”. Gdyby Czyżyków rzeczywiście demaskował się tak od razu, trudno byłoby sobie wyobrazić, że robotnik fabryki „Pobieda” nie przejrzał go od pierwszej chwili.

Spektakl można uważać za udaną pozycję naszego teatru. Po skorygowaniu interpretacji niektórych postaci — powodzenie sztuki będzie większe i jeszcze bardziej zasłużone. (p. an.)

Jedną z ostatnich premier teatru „Wybrzeże” jest wesoła komedia Georga Mdiwaniego „Kto zawinił?”. Nie pretenduje ona do poruszenia głębokich, zasadniczych problemów, nie próbuje także szukać ich rozwiązań. W sposób bezpretensjonalny ukazuje sztukę jeden odcinek życia codziennego ludzi radzieckich. Autor dość szczegółowo uniknął oklepanych zwrotów komediowych, wprowadzanych jedynie no, to, aby rozbawić publiczność.

Zasadnicza idea sztuki jest ujęta w sposób nieskomplikowany i przejrzysty. Fabryka obuwia „Pobieda” systematycznie przekracza plany produkcji, otrzymuje pochwały z ministerstwa. Lecz oto, gdy zgodnie z radą Komitetu Dzielnicowego partii zostaje otwarty luksusowy sklep fabryczny, okazuje się, że mieszkańcy Moskwy nie chcą kupować tego obuwia.

Nie rozumie tego ani dyrektor Kowrigin, ani minister, ten ostatni na grody Stalinskiej — Wiesiołow, ani wielu innych pracowników fabryki „Pobieda”. Przecież pantofole i buty są zrobione dobrze — mocne, z najlepszej skóry! Lecz nie są eleganckie. Mają brzydkie „na jedno kopyto” fason. A mieszkańcy Moskwy chcą nosić obuwie ładne, wygodne, modne. W warunkach pokojowej rozbudowy kraju nie ma konieczności noszenia pantofole podobnych do żołnierskich butów.

Ani dyrektor Kowrigin, ani maj-

Wydawca R S W „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów 11. — Red. Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 13-14, tel. 315-72. Sekretarz Redakcji w godz. 11-12, tel. 314-57 wewn. 4. Dział Miejski 314-57 wewn. 5. Centrala 314-57, 314-58 i 310-87 — łączy ze wszystkimi działami — Red. nocna 318-61 — Administracja Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów 11, tel. 318-33 Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów 11, tel. 318-62 — Prenumerata przyjmuje PPK „Ruch” Gdańsk, ul. Tkacka 9-10 — tel. 316-51 52-53. Prenumerata zakładowa miesięczna 2 zł 25 gr. K-to PKO XI-5460. — Druk PGZ „Dom Prasy” Gdańsk, W-1-14664